

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 20 Września r. s. 1822 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WILNO.

Dnia 15 t. m. mieszkańcy miasta naszego z przyczyną święcili rocznicę Koronacji NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI. Zrana we wszystkich kościołach odprawiono się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*, z prośbą o jak najdłuższe panowanie Jego Cesarskiej Mości i całej Najjaśniejszej Jego Rodziny. Wieczorem miasto było oświecone.

Cesarski Uniwersytet tutejszy dzień ten święcił również uroczystości: Naprzód zrana o godzinie 10tej, Professorowie, Członki uniwersytetu, studenci, oraz nauczyciele i uczniowie Gymnazjum wileńskiego byli w kościele akademickim ś. Jana na mszy wielkiej, po której śpiewany był hymn ś. Ambrożego, za zdrowie i długie lata Najjaśniejszego Monarchy i całej Jego Najjaśniejszej rodziny. Po południu zaś, w obecności JW. Hrabiego Ilińskiego Senatora Państwa, orderów kawalera oraz licznie zgromadzonych, duchownego, wojennego i cywilnego stanu znakomitych gości, złożone było publiczne posiedzenie, które Zastępca Rektora Uniwersytetu, Professor Teologii Dogmatycznej i historii kościelnej Kanonik Wileński X. Jędrzej Kłagiewicz, stosowną do tak ważnego obchodu zgłosił przemowę, wspominając wielkie dobrodziejstwa Monarchy dla rozszerzenia nauk i z tych dobrodziejstw wyprowadzając powinność wdzięczności, którą młodzież szkolna najlepiej okazać może przez pilność w naukach i chwalebne we wszystkim postępowanie; poczem Professor Literatury Rosyjskiej Kawaler orderu ś. Anny 3ciej klasy Jan Łoboyko, czytał rzecz w języku Rosyjskim przez siebie napisaną w materji: Oświecenie przez Uniwersytety udzielone, służba publiczna rozszerza i doskonali. Czytał potem, Dziekan oddziału nauk lekarskich Radzca Dworu Mikołaj Mianowski, Wiadomość o życiu i pracach uczonych zeszłego Jana Piotra Franka, niegdyś profesora Terapii i Kliniki w tutejszym uniwersytecie. Nakoniec rozdane zostało obecnym gościom ogłoszenie lekcy w roku teraźniejszym szkolnym dawać się mających.

Sankt-Petersburg dnia 7 września.

(z Roskiego Inwalida)

Dodatek do NAYWYZSZEGO Rozkazu Dziennego, wydanego w Warszawie dnia 19 sierpnia 1822 roku.

JEGO CESARSKA MOŚĆ na odbytych w dniu 19 teraźniejszego sierpnia obrótach, przez woyska Leib-gwardji Litewskiego Oddzielnego Korpusu i Całe Woysko Polskie, z zadowoleniem widząc odznaczający się porządek, zgodność, dokładność, szybkość w poruszeniach, zręczność i składność w działaniu artylleryi i wogólności odznaczający się porządek we wszystkich częściach, z zupełnem uznaniem oświadcza JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZOWI zupełną SWĄ wdzięczność i powtarza szczególne zadowolenie wszystkim Panom Jenerałom, Dowódcóm Dywizyj, Brygad i Półkow, i w ogólności wszystkim PP. Sztabs-i-Ober-Oficerom: dla niższych zaś rang przeznacza po rublu srebrnym, po funcie mięsa i po porcy wódki na każdego.

JEGO CESARSKA MOŚĆ oświadcza szczególnie SWE zadowolenie Naczelnikowi Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, Jenerał Porucznikowi Kurucie za pomoc w urzędzeniu i uporządkowaniu wykonanych obrótów,

zostającym przy JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Jenerał Majorom Żandrowi, Diakowu 1mu, i Kapitanowi komandorowi floty Kotzakowemu, Adjutantom JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Półkownikom Gwardji: Fenszowi 3mu, Trembickiemu, Hrabiemu Nesselrode, Turno, Rotmistrzom Weisowi, Kilowi, Kapitanowi Trembickiemu, Porucznikom Oliwie, Wielhurskiemu, i Chorążemu Bezobrazowu, za dokładne i szybkie wykonanie dawanych rozkazów; znajdującemu się przy JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI w czasie obrótów Półkownikowi Artylleryi woysk polskich Bontanowi i znajdującemu się przy JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Półkownikowi także woysk polskich Siemiątkowskiemu, sprawującemu obowiązek Naczelnika Sztabu w obozie.

St. Petersburg, dnia 8 września.

(z Roskiego Inwalida)

W Naywyższym Ukazie, wydanym do Rzadzającego Senatu w Carskim Siele dnia 3 p. m. „Chcąc dopomóc postępowi w zaludnieniu krajów Syberyi, i ułatwić sposoby do osiągnięcia celu, dla którego w dalekich krajach Rosyi, wpośród koczujących narodów, zakładają się osady, z niemałemi wydatkami i wieloletnią pieczołowitością Rządu, ROZKAZUJEMY: Rosyjan, mieszkańców Obwodu Jakuckiego, Ochotska, Kamczatki, oraz powiatów: Kireńskiego, Turuchańskiego, Narymskiego, i Berezowskiego, uwolnić od pełnienia powinności rekruckiej, tak w naturze, jak i pieniędzmi. Około czego Rządzający Senat ma uczynić zależące od siebie rozporządzenia.

Podług gazety sankt-petersburskiej akademickiej, Jego Królewska Wysokość Xiążę Eugeniusz Wirtemberski d. 30 sierpnia, a Jey Królewska Wysokość Xiężna Wirtemberska d. 3 t. m. przejeżdżali przez Jamburg, i w dalszą podróż udali się ku Narwie.

W przeciągu miesiąca lipca przywieziono do portu rzyńskiego różnych towarów zagranicznych na 1,604,191 rub., a wyszło rosyjskich z tegoż portu na 3,281,483 r. 90 kop. — W miesiącach czerwcu i lipcu do tamożni orenburskiej przybyły z Bucharyi i Chiwy karawany kupieckie na 494 wielbłądach. Z teyże tamożni donoszą, iż handel tamtejszy, z przyczyny niezgód domowych Bucharyi i Chiwy i Kirgizami, znajduje się w stanie ściśnionym. Towarów przechodowych zgola nie masz.

## AUSTRIA.

Wiedeń, dnia 14 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

N. Cesarz Jmó Rosyjski zaraz po przybyciu swojém odwiedził wszystkich obecnych tu Członków rodziny Monarchy naszego. Orszak jego jest teraz liczniejszy, niż był dawniej. Wy mówił się od wszelkiego uroczystego przyjmowania. Oba NN. Cesarze mieli na sobie mundur Austriacki.

Dnia 8 b. m. posłano ztąd zaproszenie wszystkich Dworów włoskich na kongres do Werony, do kąd oba NN. Cesarze wyjadą ztąd między 25 i 30 b. m.

Wiedeń dnia 18 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W dniu 14 b. m. obadwaj NN. Cesarze przejechali półki tutejszey osady, w paradyzie uszykowanej; towarzyszyli im wszyscy przytomni w stolicy Arcy Xiążęta i Jenerałowie, a Cesarzowa Jeymość z Arcy Xiężniczkami i Xięciem Reichstadt jechali w karetach. Po przejeździe przeciągały woyska przed Monarchami.



Dwór nasz przybrał na 12 dni żałobę po zmarłej Fryderyce Wiktorii Xieźniczce Nassau-skiej i po Fryderyku Eugeniuszu Henryku Xieźciu Wirtemberskim.

#### FRANCYA.

Paryż dnia 3 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Król Jmć ustanowił przy ministeryum spraw wewnętrznych najwyższą radę zdrowia, złożoną z radców stanu: Barona Capelle, Degerando, Hely d'Oissel de St. Cricq, oraz lekarzy Pariset, Bally i Kerandre, tudzież bankierów Andre i Moreau de Jonnes.

Pułkownik Pailhes, były porucznik Dublar i młody Guinaud, wszyscy trzej skazani tylko na karę poprawczą, zostali zaprowadzeni z Kolmaru do Ensisheim, powiązani jedni z drugim łańcuchami na szyi.

Sprawa spiskowych w Roszelli ciągle się odbywa. P. Chaix d'Estrange, obrońca jednego z oskarżonych, pokazał mały sztylet, który jako wolny mularz nosił przy sobie, na dowód, iż samo noszenie broni nie okazuje konieczności szkodliwych zamiarów; lecz że na noszących broń postanowiona jest kara od 16 do 200 fr. i odebranie broni; musiał więc swój sztylet złożyć w sądzie. Adwokat Mocquart pokazał 3 numerz Gazety Codziennicy na dowód: jak dzienniki usiłują podburzać członków sądu przysięgłych przeciw obwinionym; sąd atoli roztrząsawszy okazane numery wyrzekł, iż zawierają ogólne zdania, a nie to, co Pan Mocquart przytoczył. Oświadczył więc obrońca, iż w numerze z dnia 12 z. m. wyraża wspomniona gazeta: Zbrodniarzy wcale nam nie brakuje, lecz sędziów, sumnienia i t. d. Skończyło się wreszcie na ustępie.

W dalszym ciągu sprawy Bertona w Poitiers, słuchano d. 30 z. m. innych świadków. Przytoczmy zeznania tych tylko, którzy rzecz całą wyświecają: Bourdain, pomagający w urzędzie burmistrzowi w Thénacay, oświadczył, iż d. 24 lutego, jeden ze spiskowych Sénéchault, donosząc mu o nastąpić mającym zmianie rządu w całej Francji, ofiarował mu urząd burmistrza w Thénacay, a na poparcie twierdzenia swego, pokazał mu pismo Bertona. Żandarm Nicolas zeznał, iż Sénéchault mówił mu na publicznej drodze, aby zrzucił białą kokardę, a przypiął trójkolorową; gdyż generał Berton przywiozł do Thouars niewątpliwą wiadomość o zmianie rządu; że Berton mianowany został dowódcą wojska zachodniego, a generał Lafayette naczelnym wodzem całego wojska, i że poruszenia te, aż do Włoch się rozciągają. Sénéchault przyznał, iż na placu w Thouars mówił, jakoby Lafayette znajdował się na czele nowego rządu; ale odwołał poprzednicze swoje zeznanie, które tak brzmi: „Od dnia 24 lutego wiadomo mi było, że generał Demarcay i inni główni członkowie lewej strony w izbie deputowanych byli sprawcami rozruchów, które tego dnia nastąpiły w Thouars, gdy tymczasem Berton i jeszcze inny jego towarzysz, który mianował się deputowanym z miasta Nantes, zapewniali wszystkich na placu w Thouars, iż cała lewa strona izbę deputowanych opuściła, i udała się do różnych miast dla działania wspólnie z Bertonom.“ Współobwiniony Marguet oświadczył, iż wzmiankowany deputowany z Nantes, niejaki Heureux, odezwał na placu w Thouars odezwę, w której generała Lafayette nazwał naczelnikiem tymczasowego rządu. Wachmistrz Mairet powiedział, że dnia 23 lutego, o godzinie 4tej rano, Berton, Delon i jego pomocnicy weszli do koszar żandarmeryi, i tak jemu jako i jego towarzyszom gwałtem kazali wysiść z koszar; że zaraz potem złapano miejscowego xiegdza, zaczęto bić we dzwony na trwogę, i uderzono w bębny, poczem całe wojsko ruszyło ku Saumur. Gdy w czasie drogi, Mairet mówił Delonowi, o złym stanie jego wojska, odpowiedział tenże, iż to nie nieznaczy; bo na nich oczekują w Saumur, gdzie zebrało się wiele władz i wielu deputowanych; że generał Berton mianowany został dowódcą wo-

jska zachodniego, Lafayette północnego, a Foy południowego. Zeznania miejscowego proboszcza i terażniejszego burmistrza w Thouars, zgadzają się zupełnie z zeznaniami Maireta. Oba zostali d. 25 uwięzieni, zaprowadzeni przed generała, potem znowu na wolność wypuszczeni. Guibaut, sędzia w Bressuire, zeznał, iż przy wybuchnięciu zaburzeń został także uwięziony, i przed Bertona zaprowadzony, który mu wyrzucił, że w całym kraju był najgorliwszym stronnikiem Burbonów: na co odpowiedział, iż jeżeli to jest zbrodnia, dzieli ją z całą Francją. Na to oświadczył Berton, że już po Burbonach, i że całkowite zaburzenie we Francji nastąpi. Żandarm Botrel oświadczył, że Caffé powiedział mu na drodze do Saumur, gdzie go spotkał, że cały korpus wojska idący do miasta, składa się z 10,000 ludzi, z których 200 stanowią przednią straż pod generałem Bertonom; że przy niej znajduje się żandarmerya z Thouars; że oddział jazdy z Niort, do niego się przyłączy; że Burbonowie zostali z tronu zrzuceni, i tym podobne rzeczy. Trzech świadków potwierdziło to zeznanie; lecz Caffé obstawał przy tem, iż świadkowie byli fałszywi, a zeznania ich zmyślone. Berton ciągle wszystkiemu przeczy, a gdzie nie może, oświadcza, iż nie czynił tego z własnego natchnienia, lecz z rozkazu zwierzechności kierującej, której był narzędnikiem.

Paryż, dnia 6 września. Król Jęomość mianował Hrabiego Villele, ministra skarbu, prezesem rady ministrów. Wczorajszy Monitor umieścił postanowienie Monarchii w tej mierze z dnia 4 b. m.

Słychać o zwolaniu izb na dzień 15 stycznia roku przyszłego, i dla tego zgromadzenia wybiercze odprawia się w miesiącu listopadzie, dla wybrania deputowanych, wychodzących w drugiej kolei.

Hrabia Pozzo di Borgo, poseł Rosyjski przy dworze tutejszym, wyprawił sekretarza poselstwa do Madrytu, dla rozmówienia się względem pewnych przedmiotów z tamecznym posłem Rosyjskim, aby mógł potem dać dokładniejszą wiadomość Monarsze swemu.

Ustała już pogłoska o odmianie ministrów naszych, a zatem i o powrocie Hrabiego Blacas na urząd ministra.

Bajonna dnia 29 sierpnia. Odebrane tu listy potwierdzają wiadomość o połączeniu się Trapisty z generałem Quesada. Pierwszy sprowadził 2,000 pięknego wojska. Traty będzie zamienione w oszańcowany oboz. Trzech bawiających tu oficerów saskich z korpusu inżynierów kierować ma temi robotami.

Paryż dnia 7 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora po mszy ś. pracował Król z prezesem rady ministrów, a potem z Hrabą Corbiere, ministrem spraw wewnętrznych. Ostatni, wychodząc od Monarchii, zachorował nagle, i został przeniesiony do pałacu swego. Wieczorem byli u niego inni ministrowie. Po mszy ś. miał Xieże Montmorency prywatną audyencyą u Króla, którego pożegnał; bo, jak wiadomo, uda się do Rzymu w charakterze posła na miejsce Hrabiego Blacas.

W sprawie Bertona w Poitiers, jenerałny prokurator Mangin, czytał d. 5 b. m. wnioski swoje od godziny 7mej do 11tej rano, a od 2giej do 5tej po południu. Sledził każdy krok Bertona, począwszy od d. 31 stycznia, gdy Paryż opuścił, przybył do St. Malo, chciał uwięzić generała Rapatel, objechał ztamtąd inne miasta na zachodzie leżące, i starał się knować tam spisek, gdy tymczasem inni uknowali go w Belfort, ale bezskutecznie. Okazał związki Bertona z półkownikiem Alix, Grandmenil, Wölfel; objawił postępowanie jego na tajemnych zgromadzeniach w Parthenay, w hucie żelaznej w Peyratte, w Thouars, w Saumur, u niejakiich Gauchais i Caffé. Uznał go za naczelnika spisku Rycerzy wolności. Połączył z tem wysyłanie i podróże Grandmenila do Paryża do komitetu dyrygującego i do Lafayette; twierdził, iż Grandmenil nakłonił Bertona d. 18 lutego, aby d. 24 odważył się uderzyć na Saumur. Pytał się prokurator, czyli spisek ten jest dziełem Berto-



nia i jego spółników, i czyli oni mieli w nim największy udział, lub czyli *Berton* i inni spółnicy byli agentami możniejszych spiskowych, którzy jeszcze są w ukryciu? Oświadczył, iż sam *Berton* nazwał się agentem stronnictwa rycerzy wolności, które to stronnictwo jest mocne, i polega na silnych zasadach. W tem miejscu przytoczył mowę kilka uchwał rycerzy wolności, a między innemi, iż zamiarem utworzenia się tego związku było zrzucenie jarzma. „Przypomniemy sobie (rzekł) mowy niektórych deputowanych w izbie o tem jarzmie. Bronią Węglarzy jest sztylet, u *Bertona* i *Magnana* (którego *Wölfel* zastrzelił), i u dwóch spiskowych w *Belfort* znaleziono sztylety; w spisku zaś w *Roszell* odkryto ich także 17. Statuta spiskowych 62gi i 68my stanowią, że tylko najwyższa loża, czyli *Venta*, sama ma prawo karania śmiercią zdrajców, a nawet zwierzchności i władze, które jej stają na przeszkodzie. Wiemy to z doświadczenia. (Słowa te wyrzeczone głośno i z zapalem wzbudziły w całym zgromadzeniu niechęć i odrazę; gdyż przed kilkudniami Pan *Maignin* miał właściwie przysłany sobie bezimiennie wyrok śmierci. Wyrok ten napisany był przez towarzystwo węglarzy, a naokoło malowane były trupie głowy i sztylety.) Wyraził dalej mówca, iż komitet dyrygujący, umiał dotychczas te piekielne związki, tak ostrożnie wykonywać, iż żadną miarą winy przypisać mu nie było można; lecz postępowanie jego jest też samo, które statuta rycerzy wolności przepisują dla swej naczelnej loży. Chęć w 19tym wieku zaprowadzić pomiędzy nami dawny westfalski sąd krwawy; chęć ponownie we Francji okropności neapolitańskie i piemontskie. Którzyż wreszcie są naczelnikami, których imiona nawet poświęconym nie są znajome, albo raczej których imion nawet w chwili śmierci wymówić im nie było wolno? *Berton* i spółnicy jego wyrzekli je a ci są: *Lafayette*, *Foy*, *Keraty*, *Ben. Constant*, *Bojer d'Argenson*, *Lafitte* i *Manuel*. Kto miał w oyskiem dowodzić? *Lafayette* i *Foy* (*Corcelles* został do tego wmieszany przez list *Bertona* do niego pisany, w którym polecał mu wachmistrza karabinierów *Simona*). Alieci mówił dalej, nie są to może czcze i nierozważne słowa spiskowych, którzy imiona te wmieszali we własne zamachy? Któżby o tem wątpił słysząc ich na mównicy, prawiących zawsze o energii narodu (to jest, o powstaniu) i o niechęci Francji ku *Bourbonom*, przypominając sobie podręcz Pana *Constant* do *Saumur*; jego związki z Panem *Caffé*, i pozar polityczny, który po ukazaniu się jego wybuchnął w tem mieście; pomniąc nakoniec na dowiedzione rozmowy *Grandmenila*, *Baudrilleta* z *Lafayettem*. Coją teraz w prawdzie *Baudrille* i *Lalande* zeznania, które uczynili przed *Wölflem*; lecz, Mości Panowie, niedadcież bardziey wiary początkowym ich zeznaniom, niż tym, przez które dawne cofnęli? Lecz może mi kto zarzuci: dla czego członkowie tego tymczasowego rządu nie zostali przed sąd wezwani? Czyliż w tem stało się zawile lub zamało? Odpowiadam: nie. Matoralnie dowiedzionem jest, iż *Grandmenil* i *Baudrille* mówili z *Lafayettem*, lecz ich rozmowy należą do drugiego spisku; nie mam zaś prawa mówienia o nim, a dajby Bóg, aby tak było! (Wykrzyknienie to mocne uczyniło wrażenie). Gdy zaś podług wszelkich moralnych dowodów, *Lafayette* jest spółnikiem drugiego spisku, zdaje się, że jest spółnikiem i tego; z tej więc przyczyny, sądziłem, że mogę imię jego wspomnieć w akcie oskarżenia. Musiałem go wymienić, aby przysięgli dowiedzieli się, na jakim to imieniu spiskowicze opierali nadzieje. Tym sposobem wniwecz obróca się uzalenia przeciwko mnie osób, o których wspominałem. Nie jestem ja takim, abym z tytułu na nich napadał. Nikczemnikami i zdrajcami są ci, którzy słabych i nieprzewidujących ludzi wtrącają w spisek, a potem wystawiają ich na sztych, wypierając się ich zupełnie; nikczemnikami i zdrajcami są ci, którzy utrzymują skarby przywłaszczyciela, i zrzuconego z tronu władcy, a używają ich na płacenie spiskowych. (Słowa te ściągają się do składu *Bonapartego* u *Lafitte* i te-

stamentu jego); nikczemnikami i zdrajcami są ci, którzy chętnie wznowili nieszczęśliwe czasy rewolucyjne; oni są prawdziwymi liwrantami katów (wyrażenie Pana *Lafitte* w izbie deputowanych); nikczemnikami i zdrajcami są ci, którzy tworzą tajemne towarzystwa i podsycają spiski, za pomocą sztyletów uskutecznić się mające.“

Na jednej z ostatnich sesy w *Poitiers*, uważano w półkowniku *Alix* wielką zmianę we wzroku i mowie. Oko jego było osłupiałe, mowa pomieszana, i bez związku. Raz poszedł do swego obrońcy i zapytał się go pocichu na ucho: Co tu ma do czynienia minister spraw wewnętrznych? Czyliż go nie widzisz? Przebrał się za żandarma. Od tego czasu pozwolono jego małżonce bywać u męża, a ta przez łagodność i stosowne z nim obchodzenie się, tyle już dokazała, iż nie mówi od rzeczy; wzrok jego atoli jest zawsze osłupiały. Ostatnią rozsądną uwagę uczynił sędziom i przysięgłym, iż nie do niego, ale do oskarżycieli należy dowieść, że karty napół poprzecinane, które w jego stoliku znaleziono, miały cel tajemny i godny kary.

Od niejakiego czasu wiele pojedynków odbyło się w *Poitiers*, między uczniami szkoły prawa, a oficerami, z powodu sprawy *Bertona*.

Najważniejszym świadkiem przeciwko *Bertonowi*, był Pan *Maupassant*, burmistrz z *Saumur*, ten sam, który za mostem *Fouchard* kazał jenerałowi zatrzymać się z całym orszakiem, a o północy kazał mu zwrócić się, co też *Berton* uczynił. Przy tej okoliczności odezwał się Pan *Maupassant* do *Pombasa*, który do niego broń wymógł: Jeżeli służyłeś w wojsku, wiedzieć musisz, iż Francuz nie zabija nigdy bezbronnego francuza. *Berton* oświadczył, że on sam odepchnął broń *Pombasa*, i zabronił mu przykładać ją do piersi burmistrza; burmistrz nie przypominał sobie tego, ale też i nie przeczył.

Dnia 11 b. m. zapadł ma wyrok na *Bertona* i spółników jego.

Paryż dnia 10 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Listy znad granicy hiszpańskiej donoszą, że rojalisci, po trzykrotnym uderzeniu na wojsko wari, zdobyli miasto *Saragossę* d. 2 b. m. Inne listy donoszą, że *Trapista*, *Don Antonio*, został przy *Huesca* ranionym, a Szef jego sztabu głównego, półkownik *Bessieres* umarł z ran odniesionych pod *Ayerbo*.

## TURCJA.

Od granic tureckich dnia 2 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Zawinął do *Tryestu* okręt, który przywiózł smutne dla greków wiadomości z *Morei*. *Churszy* basza z amnestją wyspy *Scio* utprował sobie drogę do *Morei*. Niezmierna liczba uciekających greków chce się dostać na wyspy, i przeklina przybyłych zza granicy agentów, *Demetryusza*, *Ypsylantego* i innych podobnych. I teraz także grecy padają ofiarą łatwowierności swojej. Zawziętość muzułmanów nie każe się spodziewać ochrony greków, pomimo nawet życzenia W. Sułtana. *Morez* będzie wielkim cmentarzem. Nareszcie grecy w powszechnym rozbiciu się okrętu ich nadziei, chwytają każdą słabą deskę; zapewniają, iż d. 13 sierpnia flota grecka pobiła w stronie południowej *Morei* eskadrę turecką, która się pokazała pod *Patras*, i dnia 7 sierpnia zabrała na okręt nowego kapitana baszę *Cara Mehmeta*.

Słychać, iż po wypadkach niedaleko *Trypolizy* W. Sułtan poprzysiął na swoje brode, że w *Morei* każe wystawić pałac z głów chrześcijan; a tak lękać się potrzeba zguby i wytopienia wszystkich tamecznych greków.

Od granic tureckich dnia 4 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

List z *Korfu* wyraża: „Gdy grecy pod *Termpilami* mężnie walczyli, i rozmaite odnieśli korzyści nad turkami, tymczasem ze strony, gdzie się wcale niespodziewali, doznali znaczney klęski. Dwa korpusy tureckie weszły do *Morei*, i wszystko ogniem i mieczem niszczyły. Jeden prze-



prawił się przez ciążną lepantką na okrętach chrześcijańskich i wkroczył do północnej Morei, a drugi przybywszy na okrętach tureckich, należących do floty z okolic Azji mniejszej, wysiadł pod Patras, połączył się z osadą tamieczną i ruszył do zachodniej Morei. Oba korpusy chcą się połączyć w środku Peloponezu. Grecy nie mają urządzonych korpusów, któreby przeciwko nim postawić mogli: bo najlepsze ich wojsko jest w południowej Tessalii. W Morei dowodzą Jussuf basza, i Mehmet basza. Xiażę Maurocordato popłynął d. 31 lipca z Missolunghi do Morei dla objęcia tam dowództwa. Wreszcie rozmaite z obu stron korpusy są tak rozdzielone i odosobnione, iż grecy stoją w tyle turków, turcy nawzajem w tyle greków.

Jedna z gazet niemieckich donosi, iż po wyjeździe wielkorządcy wysp jońskich Maitland mieszkający pomagają grekom, jak mogą. W Zante dano przytułek rodzinie członka senatu korynckiego Diamanto-Pulos. Pan Adams, tymczasowy gubernator Korfu, którego małżonka jest greczynką, wspiera jej ziomków.

#### NIDERLANDY.

Haga dnia 9 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Roboty około nowej cytadeli w Gandawie idą z wielkim pośpiechem, i zatrudniają przeszło 700 ludzi. W środku jej będzie mogło stanąć 8000 wojska w porządku do bitwy.

Gazeta pod napisem Wyrocznia zawiera list z Madrytu pod d. 26 sierpnia, który donosi, iż tego dnia najznakomitsi lekarze naradzali się w zamku tamecznym względem zdrowia Królowej, i oświadczyli, iż słaba jest nadzieja, aby odzyskała zdrowie. Trzecia ta małżonka Ferdynanda VII, z domu Xiężniczka Saska, dzieli tron jego, otoczony burzami i niebezpieczeństwami. Pierwszą była Xiężniczka neapolitańska, a drugą Xiężniczka portugalska.

Dnia 7. Xiażę Oranii z małżonką swoją oglądał dom w Zaandam, w którym niegdyś Piotr W. w czasie pobytu swego mieszkał. Jest on teraz własnością Xiężny, która nakazała zająć się jego naprawą, aby do dawnego stanu był przywrócony.

Nowa latarnia morska w Kùkdayn wystawiona, ma 12 stop średnicy, a wieża na której stoi na 44 stopy nad powierzchnią morza jest wyniesiona.

Znany Jenerał Moreno Guerra, członek przeszłych Stanów hiszpańskich, skazany na wygnanie za to, iż drukować kazał myśli swoje o obradach Kortezów, przybył do Niderlandów.

Gubernator południowej Brabancji wydał rozkaz wszystkim władzom miejscowym, aby śledziły łotrow kościoły rabujących, którzy już kilkakrotnie tej zbrodni dokonali.

Odebrane tu listy prywatne z Paryża zawierają wiadomości, iż zakon maltański starać się będzie na kongresie weroński, aby był do dawnego stanu przywróconym, co N. Cesarz Austriacki ma popierać.

#### DANIJA.

Kopenhaga dnia 31 sierpnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Oficerowie korwety szwedzkiej, która przywiozła Królowi naszemu od szwedzkiego w podarunku wazony porfirowe, stawionymi byli przed J. K. M.

Ze Sztokholmu donoszą powtórnie, iż synowie Xięcia Otranto (Fouché) wejdą w szwedzką służbę.

Jenerał Hrabia Rautzan w 78 roku życia dokonał.

Na wyspach duńskich, w Irlandji, w więstwach szleswickim i holsztyńskim znajduje się 1,336,984 sztuk owiec, z których się zbiera corocznie 5,172,200 funtów wełny. Wyprowadzają z tego 8,000 funtów okrętowych za granicę, a resztę w kraju wyrabiają.

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Gazety Warszawskiej.)

Piszą z Krakowa, że znany metal Zynk z kruszen zwanego Galman, w okolicach krakowskich wytapiany, tak dalece poszedł w górę, że co przed rokiem po 21 złotych za cetnar płacić nie chciał; dziś już po 54 zł. pol. jest sprzedawany. Fabryki: Dąbrowicka w królestwie polskim, Jaworznicka do skarbu Rzeczypospolitej krakowskiej, Krzeszowicka do dobr. J.W. Hrab. Artura Potockiego należące, nastarczyć go nie mogą. W ostatniej wyrabiają codziennie od 15 do 20 cetnarów. Wszystkie transporta idą na Wrocław do Hamburga, a z tamtąd morzem do Indji przez Anglię.

(z Kur. Warsz.) W Warszawie na Łasznie z okna drugiego piętra, przed dwoma miesiącami, wypadła kobieta i zabiła się, osobliwsze zdarzenie, że z tegoż okna onegdaj przypadkiem spadł mąż czyżaa, i dotąd żyje.

Niedawno w pewnym województwie zawarła ślubną intercyzę, w której obowiązała się przysłać małżonka, sama zastępować miejsce guwernantki swych dzieci, jeśli je mieć będzie, zwłaszcza że zna języki ma talenta i posiada różne umiejętności, i że nigdy nie wyjedzie do cudzych krajów.

W południowych prowincjach Francji, tak jest ciągle susza, że w niektórych miejscach o cztery mile po wodę jeździć potrzeba.

Biedne miasto włoskie Luticya przegrało proces o serce sławnego kompozytora muzycznego, Gretry; nie tylko że to serce zostanie we Francji, ale nadto Luticya musi opłacić ogromne koszty prawne.

W jednym z podróżujących towarzystw dramatycznych we Francji, znajduje się aktor Prevost, od lat kilkunastu pozbawiony zupełnie słuchu, rzadką jest osobliwością, iż tak doskonale umie swoje role, że (naturalnie) niepotrzebując wcale suflera, miarkuje inne dyalogi osób z nim grających, i zawsze trafi, gdy ma mówić lub odpowiedzieć.

W zachodnich Prusach, w Moerkisch-Friedland, założono wyższą szkołę dla izraelitów; składa się ze 4ch klas, ma rektora i 4ch profesorów izraelitów, którzy po ścisłym examinie ten stopień otrzymują.

W Bernie jednego dnia umarł stary adwokat i stary naprawiacz mechanicznych narzędzi: oba bezdzietni i bezzenni: pierwszego miano za największego bogacza w Kantonie, a drugiego za zwyczajnie biedaka artystę; pokazało się, iż adwokat nie było za co pochować, w szkatule mechanika znalazło się blisko 100,000 fr.; przekonano się później, iż adwokat tajemnie wspierał kilkanaście biednych familii, które z utratą jego życia, utraciły jedyny sposób utrzymania się. Rada kantonu uchwaliła aby kapitał pozostały po bezdzietnym mechaniku, był obrócony na utrzymanie rodzin, wspieranych przez nieboszczyka adwokata.

Zmarły astronom Herszel, w młodości był bardzo ubogim, służył jako oboista w wojsku, później był dyrektorem orkiestry, porzucił muzykę i poświęcił się astronomii, która imię jego nieśmiertelnia, przeżył lat 84, do zgonu był wesołym i czerstwym, co jak twierdził, winien był ustawicznej pracy i nieprzypuszczaniu zmarły, został wielki znaczny majątek.

Kurs petersburski dnia 8 września: dukat holenderski nowy 11 r. 45 kop. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 rub. 72 kop. i 2 r. 71½ kop.

Nieustający dochód kommissji umorzenia długów: 68 assygn. - - - po - 101 } procentów  
68 brzęcząca moneta - - - 96 }  
58 takąż - - - - 81½ }

Kurs wileński na assygnaty od dnia 15 września: rubel srebrny 3 rub. 80½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 78, stary r. 11 kop. 59, imperyal r. 36 kop. 92½.



*Wilno dnia 20 Września Roku 1822 r. s.***Loterya.**

Na loteryę w St. Petersburgu, której plan umieszczony jest w 11 a doniesienie w 78 numerze Kuryera Litewskiego, składającą się ze czterech majątków nieruchomych i z 1,322,000 rubli assygnacyjnych, w 6009 wygranych i 17 premiach, można dostać biletów: w Wilnie: w Izbie Powszechnej Opieki, w kaszaczystwie powiatowem i u kupca Salomona Heymanna, a w miastach gubernii Wileńskiej: w powiatowych kaszaczystwach, bez żadnego nadatku do ceny biletów, na przesyłanie pieniędzy z wyprzedzających biletów pochodzących, z powiatów do Wilna i z Wilna do St. Petersburga.

**U w i a d o m i e n i e.**

1. Z powodu awizacji o Modelach w Kuryerze Litewskim pod N. 84, 85 i 86, że niektórzy Obywatele z Gubernii dalszych, zgłaszają się z rekwizycjami o cząstkowy oddział Modelów żądając wiedzieć o cenie finalnej; zatem uwiadomiam się, że to nie jest jeszcze ani galerya, ani magazyn w zupełności z Modelów różnoklasycznych złożony; lecz formuje się Laboratorium na wyrób przedmiotów wyobrażonych, i o dalszym postępie też Gazeta wyobrażać się mających. Tu dzieło robota różnych rekwizytów Architektoniko-ekonomicznych w praktyce, jak do użycia w meblowaniu pokoiów, dekoracji ogrodów angielskich, i za przewód w Ekonomice służyć mających; z wprawą młodzieży w pewnej umowie z terminem kilkoletnim na dobrych prymier metrow; przeto życzący rychlej mieć wyrażone, i dalsze Modele, składają poprzedniczo w sposobie abbonaty rubli 15 srebrem na prospekt jeden, w bletanie za szkłem w miejscu landszaftu z kilkunastu i dalej Modelów pod Numerami ułożonych; z opisem w książeczkach drukowanych; dosyłają połowę nakładu z góry, a druga połowa dopłaca się przy braniu na miejscu prospektu. Zaś na rekwizyta gotowo w praktyce wyrobione od rubli trzech do sześciu srebrem ma się dosyłać, z zakresem terminu pewnego, na który jakikolwiek przedmiot ma być wydany z Laboratorium do powyż wskazanych użytków za biletom. Oddawcy chłopców za umową obustronną za półcenę dostają Prospektu, i dalsze artykuły z Laboratorium a nieabbonujący będą wyższym nakładem gotowe już przedmioty nabywać A. P. Okolow.

**O g ł o s z e n i e.**

2. Sąd Główny Wileński Departamentu 2go niniejszem w Gazecie Kuryera Litewskiego pomieszczeniem podaje do wiadomości: że na podstawie uczynionego w Departamencie tymże rozporządzenia, z 1 października idącego 1822 roku rozbić będzie sprawy appellacyjne, in tractu zaś tych zapisane w regestrze remisyjnym.

Wilno drukować. Szymon Zawisza Prezydent.

**O s w i a d c z e n i e.**

2. Roku 1822 miesiąca augusta 28 dnia. Oświadczenie z naysolenniejszym zażaleniem imieniem W.W.JPanów Stanisława jako męża, a Florentyny z Gudowiczow w pierwszym zameżciu Wincentowej Sobolewskiej Czesnikowej a teraz Mackiewiczow Sekretarzow i Regentow b. Rotmistrzow wojsk polskich przeciwko W.W.JPanom Adamowi i Julianie z Sobolewskich primo Izidorowej Strawińskiej Chorążynicy oycowi i macosie, Karolowi synowi Romanowskiemu Mostowniczemu powiatu Wilkomierskiego, Teodorowi Jamontowi Chorążemu powiatow. Xięstwa Żmudzkiego o to: obżalowana Julianna z Sobolewskich była Strawińska terazniejsza Romanowska siostra pierwszego męża żalującej Mackiewiczowej, po nie mających i z ułaskiem delatorki w różnych subseliach

wiedzionych procederach w roku 1819 miesiąca julii 14 dnia w Sądzie Ziemskim powiatu telszewskiego przez oczywisty ugodliwy Dekret kończąc kłótnią razem przy mężu nieżyjącym Izidorze Strawińskim za sumę talarow bitych 2300 dolbra Szolpiany z poddanemi i karczmą w powiecie rosienskim leżące w zastaw oddała, który to majątek w skutek powyższego zastawno-ugodliwego Dekretu prawnie oświadczającą się Mackiewiczowa zadzierzała, a zadnych wówczas przy pomienionym ugodzie obżalowana Strawińska z zesłym swym mężem nie mając dalszych ciężarów w skutek tylko testamentu 1816 roku miesiąca julii 31 dnia pisanego, a miesiąca Sbra 15 dnia w kancelaryi ziemskiej Rosienskiej lokowanego, nieżyjącego Wincentego Sobolewskiego rozpisane summy opłacić oboje na się przyjęli obowiązek, i ewikoyą nie tylko na dobrach Szolpiany, ale też na Strazławki w tymże powiecie rosienskim lokacyą mające, oraz wszelki majątek wnieśli, lecz wkrótce z obżalowanym Jamontem na wyrażone Stroszławki prawo zastawne górą na tysiąc Tal. bitych zformowali, i gdy dni życia Izidory Strawińskiej ukończył, obżalowana terazniejsza Romanowska całą ruchomość zmarnotrawiła, a powtórzywszy dopiero zameżcie za obżalowanego Adama Romanowskiego, jak lata pogłoska, niewiadomo w jakich powiatach i niewiadomo jakie transakta poformowali, i multiplikując debita ku krzywdzie istotnej posesorki i zastawniczki, ucinając postanowili. Za tym takie postępkі obżalowanych żalując, aby jako na onerowane majątki nikt kredytow żadnych obżalowanym Romanowskim czynić nieważyl się, przez niniejsze oświadczenie żalująca Mackiewiczowa oznajmuje i zapowiada, i żeby całej Publiczności było wiadomem i nikt niewymawiał się niewiadomością, przez Gazetę Kuryera Litewskiego ogłosić postanawia, jakowe oświadczenie z processem jako mąż i umocowany od żony podpisuje. Pisan jako wyżej. Stanisław Mackiewicz Sekretarz Regent były Rotmistrz wojsk polskich.

Roku 1822 miesiąca septembra 4 dnia przed Aktami Jego Cesarskiej Mości Ziemskimi Powiatu Telszewskiego stawając obecnie W.JPan Stanisław Mackiewicz Sekretarz Graniczny Regent b. Ziemski Telszewski i Rotmistrz wojsk polskich to oświadczenie do akt podał.

Przyjęto Ignacy Dowkont Ziemski Aktowy powiatu telszewskiego przysięgły Regent.

Takowe oświadczenie z processem może być w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczone Alojzy Gadon Sędzia Ziemski Telszewski i kawaler.

2. Oświadczenie Imieniem J.W. Wincentego Bielkowicza b. Marszałka powiatu brasławskiego i kawalera, czyni się w rzeczy następnej: po dekrecie remisyjnym w Sądzie Głównym Litewskim Wileńskim 2go Departamentu na d. 9 miesiąca januaryi terazniejszego roku ogłoszonym, na wszelkie oświadczające się fundusze ustanowiony Sąd Taxatorsko Exdywizorski, gdy już zjazd pierwszy od dnia 20 miesiąca februaryi odbył, a nadto gdy i powtórny zjazd od dnia 1 augusta także idącego roku za ostateczny w dobrach Kozaczyńskich w powiecie brasławskim determinowany dopiero egzekwuje, a tak wszelkie już interesa prawne w którejkolwiek jurydyceji były i być mogące do jednego Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego przeniesione zostały i należą. Zatem gdyby przez niewiadomość tak o remissie Sądu Głównego jako też o czynnym oney przez Sąd Taxatorsko Exdywizorski wykonywaniu kłótniach z pretensorow i w którejkolwiek guberniach w Sądach powiatowych dekretow i innych judicatuow z oświadczającym się nie otrzymał, wszystkie więc w ogólności przeze mnie różnym oso-



hom plenipotencye do spraw i wszelkich innych interessow wydawane coiam i za nieważne ogłaszam, a tylko w mocy nieporuszonej dwie plenipotencye, jedną W. Janowi Drozdowskiemu adwokatowi Sądów Głównych, drugą W. Symonowi Chodyce Adwokatowi subsseliow brasławskich ad jure agendum służących zostawuję, i w tém niniejsze oświadczenie do akt powiatowych podając własnym umacniam podpisem. Dat 1822 miesiąca augusta 7 dnia.

Wincenty Bielikowicz Jenerał Major woysk polskich b. Marszałek powiatu brasławskiego kawaler orderu s. Anny 2giey klasy.

Roku 1822 miesiąca augusta 15 dnia przed aktami ziemskimi powiatu brasławskiego stawając osobisto JP. Kazimierz Wilimkiewicz, takowe oświadczenie autentycznie sporządzone do akt podał, które że jest w xięgi wpisane pod N 207 przy wycisnioney urzędowej pieczęści poświadczają się.

Przyjąłem Felicjan Alexandrowicz Ziemiński Brasławski Regent.

Takowe oświadczenie wolno drukować w Kuryerze Litewskim. Prezes Grodu Zawileyskiego i Exdywizyi Ignacy Chodźko.

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. W skutek odniesienia się do Zarządzającego Gubernią Wileńską JW. Vice-Gubernatora i Kawalera Horna, polnego prowiantskiego kommissyonierstwa 1go piechotnego korpusu, dla targow na reparacyą budowli w mieście Telszach, prowiantskim magazynem zajmowanej, naznaczone terminy: 1szy 25, 2gi 27, a 3ci 29 terażniejszego 7bra; a zatem życzący mieć udział w takowych targach, i przyjąć na siebie wskazaną reparacyą budowli, zechcą jawić się z dostatecznymi kaucyami na naznaczone terminy do Wileńskiej Skarbowey Izby. 7bra 14 dnia 1822 roku.

Assesor Kazimierz Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

Naczelnik Stoła Kowalenok.

3. Od Wileńskiej Składowey Tamożni przez niniejsze ogłasza się: iż w niej we trzech terminach, a mianowicie: 1szym dnia 21go września, 2gim dnia 27, i trzecim ostatecznym dnia 3 oktobra, przedawać się będą z publicznego targu od godziny 8mej zrana, skonfiskowane towary mianowicie: bawelnianych towarów białych kani-fasu i sztuka 46 arszynow, piki 3 sztuki 55½ arsz., ptyfieniu 12 szt. 166 arsz., muślinu na 3 chustki kobiecie, ponczoch białych 36 par, czarnych 18 par; kolorowych bawelnianych towarów: kolorowego kolenkuru 17 sztuk 602½ arszynow, demikotonu 6 sztuk 185½ arszynow, cycu 8 sztuk 280½ arszyn., nankinu 2 sztuki 71 arszyn.; jedwabnych materyy: 10 reszt 103½ arszyn., gazy 3 szt. 28 arszyn., rypsu 4 szt. 45½ arszyn., tafty szerokiey 1 szt. 14 arszyn., półaxamitu 1 reszta 1 arsz. 15 wierszkow, wiązanych kosinek 9, bajaderek 4, wstążek 45 szt. 819½ arsz.; półjedwabnych materyy: 10 sztuk i 1 reszta 228½ arszyn., płótna 6 szt. 263 arszy. 11 wierszkow, przezroczystego płótna na zastony 32 szt. 208 arszyn., chustek nicianych 2 tuziny, materyy wełnianych na kamizelki 20 reszt 24 arszyn. bawełną przetykanych 6 szt. 114 arszyn., bomb 19 szt. 709½ arszyn., kazimierku 3 szt. 1 reszta 78½ arsz., flaneli 2 szt. 63½ arszyn., dywanow nowych 2, stary 1, i wełnianych damskich chustek z kolorowemi brzegami 39, kapeluszy damskich słomianych 20, rękawiczek damskich skórzanych długich 24 pary, krótkich 120 par, bisióru w różnych kolorach 4 funty. 1822 roku, d. 13 septembra. Zarządzający Fon Smitten.

Za Sekretarza Multiański.

## Oświadczenie.

3. Niżej podpisany Xawery Graf Grabowski czynię oświadczenie z następnego powodu: po zeyściu z tego świata, JW. Maryi z Potockich Grafovey Grabowskiej Krayczyney Litewskiej, Matki oświadczającego się w roku 1819, objawwszy majątność Teolin, znalazłem ten majątek znacznie obciążony długami, już przez zeszłego Krayczego Grabowskiego, jako dziedzica, już przez zeszłą Krayczyney Grabowskę, jako wniosek swój na tymże majątku oparty i ubezpieczony mającą, pozaciąganiem, powodem czego matka żalącego się za swoje długi ewikoyą opisywała na Teolinie, oddzielnie zeszły Alexander Graf Grabowski Pulkownik leyb-gwardyi Rossyyskiej i kawaler, brat oświadczającego się, w nadzieję spodziwanego po rodzicach spadku zostawił i swoje długi, siostra żalącego się JW. Pelagia z Grabowskich Grafowa Grabowska Koniuszyna Litewska po swém zamążpójściu nie została gotowemi pieniędźmi wyposazoną, lecz kontentowała się obligami zeszłej matki mojej i nas braci po objęciu majątku Teolina i przeświadczeniu się o ciężarach onych charczających, wraz miałem zamiar, oddać ony na satysfakcyą wierzycieli, jako jedyny po rodzicach pozostały fundusz. Lecz niechcąc na siebie ściągnąć aklamacyi, a bardziey szanując popioły rodziców moich, którzy przez nieszczęsne krajowe okoliczności do tego stopnia interesa swoje doprowadzić byli zmuszeni, zachęcony oraz przez stryjca mojego JW. Koniuszego Litewskiego Grabowskiego, największą summę na Teolinie mającego, który przez szczególne do mnie przywiązanie, mniejszy nawet pobierał od swej summy procent, niżeli z prawa mu się należał, zdecydowałem się być choć z pracą i trudami, oraz ryzyką własnego majątku dzwigać interesa na Teolinie przez rodziców moich oparte w nadziei, że kiedykolwiek zaspokoimy wierzycieli utrzymam ten majątek w imieniu. Jakoż nayprzód wypuściłem w trzyletnią dzierżawę dosyć pomyślnie majątek Teolin, z jakowey percepty i z dalszych moich funduszow w roku 1819 nie tylko akuratanie zapłaciłem wszystkim kredytorom procenta roczne i zaległe oraz kilkanaście tysięcy kapitału potrafiłem znieść ciężaru z tego majątku, a tak pełen byłem nadziei, że przez te trzy lata dzierżawy potrafię w lepszym stanie postawić interesa, i tak kolejną awansując nie przyjdę do tey ostateczności, jaką przy objęciu majątku po rodzicach przewidywałem, lecz Opatrzności inaczej się podobąco. W roku 1820 jak wiadomo całemu powiatowi, w miesiącu july, kiedy się samo żniwo zaczynało, wypadł tak wielki grad, że włościanom majątku Teolina w zupełności, oraz w części i polutki dworne odbił tak dalece, że wraz tymże włościanom dadź zboża na zasiew, i przez cały rok onych karmić, a possessorom znaczną z dzierżawy summę odstąpić byłem zmuszony, w roku więc 1820 interessa Teolińskie, bardzo dla mnie były trudne i ledwom mógł popłacać procenta z ryzyką swoich funduszow. W roku 1821 znizone nadto ceny na produktta i ztąd znówu potrzeba defolgowania possessorom postanowiła mnie w niemożności porządnego interesow załatwienia. Uważając więc, że mimo najlepsze moje intencye, interessa Teolińskie poprawić nie mogę, że owszem dalsze utrzymywanie się przy tym majątku może one pogorszyć, abym i sam sobie nic nie miał do wyrzucenia, i nie dał powodu narzekania kredytorom, postanowiłem cały majątek po rodzicach i bracie na mnie spadły, nie nie wyłączając poświęcić na satysfakcyą wierzycieli przez wieczysty onego rozdział. Ze więc przez ten śrzodek każdy z kredytorow na Teolinie ubezpieczonych, i wszelkiego tytułu pretensorow, po usprawiedliwieniu w obliczu prawa istotney swey należności, odbierze satysfakcyą, że oświadczaając taxę i exdywizyą majątku Teolina z atynencyami i wszelkiew po rodzicach moich pozostałości wieczystą, wraz to do skutku doprowadzę do powszechney podaję wiadomości i



takowe oświadczenie własną podpisuję ręką.  
Dat roku 1822 miesiąca kwietnia 12 dnia.

Graf Xawery Grabowski.

Roku 1822 miesiąca apryla 12 dnia. Przed aktami ziemskiemu powiatu wołkowyskiego stanawszy obecnie W. Ignacy Kalenkiewicz szlachęcki powiatu wołkowyskiego Sekretarz takowe oświadczenie do akt podałem i dla dowodu w xiędze aktowej podpisałem się przyjąłem, że jest w aktach świadczący. Józef Kotkowski Regent Ziemski Wołkowyski.

Ze takowe oświadczenie może być w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczone zaświadczam. Prezydent Ziemski Woł. Jerzy Olendzki.

P o z e w.

3 Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Wszech Rossyą etc. etc. etc.

Urodz. Józefowi byłemu vice-Marszałkowi powiatu wilkomierskiego, Antoniemu Radcy Stanu i kawalerowi Łappom, Stanisławowi Prezydentowi Komisji Likwidacyney miasta Wilna i kawalerowi, oycu Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimierz i Franciszce córkom rodzącym się z Scholastyki Kuszelewskiej Niepokoyczyckim, dóbr Szłowian i Sterkańc z folwarkami Elminikami i Putwiszkami, oraz summy na zastawie Wiżun, dóbr Xiążąt Radziwiłłów będącey w powiecie wilkomierskim leżących, kapitałów pieniężnych, majątku wszelkiego ruchomego, pozostałych po zeszłym Józefie Kuszelewskim Marszałku Wilkomirskim, będącym naturalnym sukcesorem, Franciszkowi i samey Jmci Downarowiczom Sędziom b. granicznym wilkomierskim małżonkom, wsiów Mieczun i Lelun, Antoniemu Domeykowi Sędziemu Ziemskiemu kowieńskiemu opiekunowi Urodz. Róży Domeykowej wsi Gierkańc, Onufremu Klimowiczowi Prezydentowi Granicznemu opiekunowi sukcesorów zeszłego doktora Elrycha, oraz Ignacemu i Elżbiecie z Tyszków Naruszewiczom Sędziom granicznym wilkomierskim małżonkom, folwarku Putwiszek z poddaństwem do niego i wsiami należącymi, Mustafie Dowgiałłowi Półkownikowi i kawalerowi samego fundum Sterkańc i wsiów wyrażonych tradycyjnym posesorom w folwarku Elminikach atynencyi od Szłowian Urodz. Tadeuszowi Pietkiewiczowi Sędziemu granicznemu wilkomierskiemu zastawnemu posesorowi, we wsi Abramiskach, Scholastyce z Strumiłłow Wojszwillowej Regentowej granicznej wilkomierskiej w assystencyi jej opiekunów, Kazimierzowi i Adamowi braciom, Wiktorji, Karolinie i Zofii siostrami i ich opiekunom Błózdiewiczom we wsi Wojszwilliskach tradycyjnym posesorom, pozw w mieyscu wykucy przed Sąd Główny Litewsko Wileński Departamentu 2go, z powództwa Urodz. Antoniego byłego Chorążego wilkomierskiego, Józefa Porucznika brygady byłych woysk Litewskich, Jana Szambelanica, Jerzego Kapitanowicza Kuszelewskich, którzy odwołując się do wyniesionych uprzednio przed Sąd Główny załob, i za onemi w dniu 13 junii 1822 roku z obżalowanymi Niepokoyczyckimi, Downarowiczami, Domeykami, Elrychami, Naruszewiczami, Dowgiałłą i Wojszwillową kontumacyynego, a z dalszemi na suspensie zastanawiającego sprawę Sądu Głównego Dekretem pozycyją i proszą na wszelki majątek po zeszłym Józefie Kuszelewskim Marszałku wilkomierskim pozostały, jako to dobra leżące, summy pieniężne kleynoty, srebro, miedź, konie, bydło i wszelkiego rodzaju ruchomość, celem usatysfakcyonowania jego kredytorów, taxę i exdywizyą uznać, i Sąd Exdywizorski wyznaczyć, któremu przedpisać, ażeby komportacyą dostateczną na wszystkich stronach, a mianowicie na sukcesorach Marszałka Kuszelewskiego do celu wyświecenia, i zebrania wszelkiego po nim pozostałego majątku, naznaczyć, egzystujące tradycyę podniósł, inwentaryą wszelkiego majątku ziemnego, tudzież summy pieniężnych, kleynotów, złota, srebra, miedzi, cyny, koni, bydła rogatego i trzody, niemniej wszelkiego tytułu uczynił akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi z pos-

sesorami wszelkiego tytułu, jako też z sukcesorami, od daty śmierci Marszałka Kuszelewskiego wyzpediował, aby do złożenia zebranego majątku tychże sukcesorów zmusił, a jakie summy z pobieranych intrat okażą się być należącymi, tych na osobistym majątku repetycyi zastrzeżenia, igdyby zaś sukcesorowie przed usatysfakcyonowaniem antecessorskich długów majątku przez się posiadane go nie utracili i nie odłużali, nałożyć zaprzeczenie, w porządku stosunków zbiegających się pretensorów po satysfakcyą reguły przepisać, stosunki oraz antecessorskie od poczynionych później przez obżalowanych rozróżnić i odosobnić, zalecić wszelką ruchomość, dobytek i sprzęt przez obżalowanych Łappów i Niepokoyczyckich, wziętą i zabraną zlicytować kazać, i z tego ilość powziętą pieniężną na uspokojenie długów skarbowych zadeterminować, summy na zastawie dóbr Wiżun Radziwiłłowskich będącą składającą fundusz masy zeszłego Marszałka Kuszelewskiego, a przez Radziwiłłów sukcesorom w jakimkolwiek bądź sposobie opłaconą, lub przez zgodzenie się na ziemi innej opartą, do masy odpowiedzialności włączyć, i jaki te summy obrót obżalowani przedsięwzięli przez ścisłą komportacyą wyświecić nakazać, i ona do funduszu wcielić, i tymże wierzycielom pod rozbiór należną uznać, komorników na rozmiar ogółu ziemnego majątków, z przedpisaniem dla nich za pracę wynagrodzenia wyznaczyć, stosunki pretensorów do ziemi, wierzycieli do wierzycieli, i wierzycieli do masy rozpoznać, nakazać solaria dla Sądu, i onego utrzymanie z funduszu masy przepisać, amisyą w niestanności wierzycieli uznać zalecić, wierzycieli samych Niepokoyczyckich i Łappów do ich własnego majątku odesłać, sukcesorski zaś majątek od zniesienia ciężarów obżalowanych przez późniejsze zaprowadzenie nastalych oswobodzić, administracyą na majątki w sukcesyi po zeszłym Marszałku Kuszelewskim obżal. dostate mającemu odpowiedzialność wręczyć, samych zaś obżalowanych Łappów i Niepokoyczyckich od wszelkiego wdania się administracyi i rządu ziemnymi majątkami z mieysc usunąć i onych wydatki nakazać, nakazać wszelkie procedera in foro ubiquinario z kimkolwiek i o cokolwiek będące, jednoczasowemu rozpoznaniu do Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego odesłać, wydatki prawne powrócić nakazać, i to rozsądzić, co w czasie sprawy dowiedzie się. Z wolną tego pozwu poprawą.

Roku 1822 miesiąca augusta 31 dnia Wożny niżej podpisany zeznawam iż kopję poszczególnę takowego pozwu w sprawie WWJPanów Antoniego Ziemskiego b. Chorążego powiatu wilkomierskiego, Józefa Porucznika brygady b. woysk Litew. braci rodzonych, Jana Szambelanica, Jerzego Kapitanowicza synowców Kuszelewskich, oczywisto w dobrach Szłowianach JWWJPanom Stanisławowi Prezydentowi Komisji Likwidacyney miasta Wilna i kawalerowi oycu, Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimierz i Franciszce córkom z Scholastyki Kuszelewskiej zrodzonym Niepokoyczyckim, w folwarku Elminikach, zastawnemu posesorowi WJPanu Tadeuszowi Pietkiewiczowi Sędziemu b. Granicznemu powiatu wilkomierskiego, we wsi Abramiskach atynencyi Szłowiańskiej posesorcy WJP. Scholastyce z Strumiłłow Wojszwillowej Regentowej granicznej powiatu wilkomierskiego w assystencyi opiekunów, we wsi Wojszwilliskach, tradycyjnym posesorom WJPanom Kazimierzowi i Adamowi braciom, Wiktorji, Zofii i Karolinie siostrami Błózdiewiczom w assystencyi ich opiekunów, uprzednio zaś w teyże dacie roku augusta dnia JWWJPanom Józefowi zastępcy Marszałkowi b. wilkomierskiemu, Antoniemu Radcy Stanu i kawalerowi Łappom, oraz Mustafie Dowgiałłowi Półkownikowi i kawalerowi tradycyjnemu posesorowi in fundo dóbr Sterkańc, w folwarku zaś Putwiszkach atynencyonalnym WWJPP. Ignacemu i Elżbiecie z Tyszków Naruszewiczom Sędziom granicznym wilkomierskim małżonkom,



JWJPanu Onufremu Klimowiczowi Prezydentowi b. granicznemu wilkomierskiemu w stopniu sukcesorów zeszłego Elrycha doktora powiatu wilkomierskiego opiekującemu się, we wsi Gierkańcach, WJPanu Antoniemu Domeykowi Sędziemu Ziemskiemu powiatu kowieńskiego opiekunowi po zeszytych Ignacym i Anieli z Downarowiczów Domeykach, WJPanny Róży Domeykówny, we wsi Lelunach, WJPanu Franciszkowi i samey Jmci Downarowiczom Sędziom granicznym wilkomierskim tradycyjnym posesesorom, do pomienionych majątków Szłowian i Sterkańc przysługujących w powiecie wilkomierskim położonych, podałem, i termin rozprawy przed Sądem Głównym Litewsko Wileńskim Departamentu 2go zapowiedziałem. Tadeusz Meysztowicz Woźny powiatu wilkomierskiego.

Roku 1822 miesiąca 7bra 2 dnia. Przed Aktami Ziemskimi powiatu wilkomierskiego stawając obecnie Woźny w górze wyrażony relacją podanego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Ignacy Junosza Dąbrowski Ziemski powiatu wilkomierskiego Regent.

Roku 1822 7bra 12 dnia, że takowy pozew może być umieszczony w Gazecie Kurjera Lit. zaświadcza. Konstanty Zwolda Mejer Ziemski wilkomierski Sędzia.

#### Exdywizya.

3 Sąd Ziemski Ptu Szawelskiego za Reżisami Wileńskiego Głównego Sądu drugiego Departamentu, sprawę JW. Józefa Burniewicza b. vice Marszałka Ptu Szawel. z jego kredytorami i byłym arendownym tenutorem dóbr rzeczonych JW. Burniewicza, W. Jarzym Szlejerem doktorem medycyny, we względzie tylko obliczenia należności, rozstrząsał: i w dniu dzisiejszym dekret swój ogłosił; z konfrontacji zaś wartości majątku i zarekognoskowanych długów, gdy się okazało że kredytorowie przez inekwitacyą nie mogą otrzymać prawnego wynagrodzenia, postanowił przeto Sąd, własności debitora Exdywizyą, i tę czynność przyspieszając, aby kredytorowie w przewłóce czasu; na procentach nieszkodowali; wydzielania dla nich ziemi, dnia 18 terażniejszego miesiąca rozpocząć postanowił, i zjazd Sądu Exdywizorskiego na ten czas zadeterminował, dokąd naznaczeni do składu Exdywizorskiego sądu członkowie, w wyrażonym terminie, niezodmienne jadą, ażeby zatem natenczas wszyscy aktorowie sami lub przez plenipotentów summ rekognoskowanych pod ich utratą przybywali, przez niniejszą awizacyą obowiązuje. Dat w Szawlach 1822 septembra 9 dnia.

Prezydent Ziem. Ptu Szawel. Giedymin.  
Regent Dullewicz.

3. Podaje się do powszechnej wiadomości, że skutkiem postanowienia Izby Skarbowej Litewsko-Grodzieńskiej w dniu 28 augusta bieżącego roku zapadłego, odbywać się będą w tejże Izbie Skarbowej targi na wypuszczenie w czteroletnią arendę, zaczynającą się od 1 januaryi następnego 1823

roku, misyjskich grodzieńskich dochodów brukowego, targowego, wymiarowego, wagowego i czopowego z trunków zagranicznych, w terminach: pierwszym 15, drugim 25 miesiąca nowembra, a trzecim ostatcznym 7 decembra terażniejszego roku. Ktoby więc życzył wziąć w arendę rzeczzone dochody, zechce się jawić do Izby Skarbowej na wyż wymienione terminy z odpowiednią kaucyą. W zastępstwie Sekretarza Radca Tytułarny.

Józef Dobrzylewski.

3 Dom w mieście Wilnie na Wielkiej ulicy W. Grunera, w tradycyi będący, cały lub pokojami jest do zaarędowania, ktoby życzył weść w użycie raczy zgłosić się do W. Regenta Swiatkiewicza, na Lotoczku w domu W. Zajkowskiego mieszkającego, gdzie o szczegółach powezmie informacyą.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe			
		Wrzesień			
		Piątek			
		dnia 15			
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		sre- brem rubl.	assy- gnat. kop.	sre- brem rubl.	assy- gnat. kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 14.	Zyta suchego - - - -	-	-	-	-
	— surowego - - - -	8	50	34	-
	Pszemicy ozimey - - - -	12	-	48	-
	— — jarey - - - -	-	-	-	-
	Jęczmienia - - - -	6	50	26	-
	Owsa - - - -	3	50	14	-
	Gryki - - - -	-	-	-	-
	Grochu - - - -	-	-	-	-
	Bobu - - - -	-	-	-	-
	Siemienia lnianego - - -	-	-	-	-
Pud Rosyjski.	— — konopnego - - -	-	-	-	-
	Krup jęczmiennych - - -	13	5	52	20
	— owsianych - - -	18	50	74	-
	— gryczanych - - -	37	98	151	92
	Łoju wołowego surowego -	2	-	8	-
	— — topionego - - -	4	-	16	-
	Miodu przasn. z woskiem -	5	55	14	20
	Wosku topionego niebiel. -	21	25	85	-
	Świec woskowych białych -	25	-	100	-
	— — — — — żółtych -	21	25	85	-
Odo przesiłnic do 17	— — — — — robionych -	4	80	19	20
	Włókna towarne: lnu - - -	4	80	19	20
	— — — — — pieńki - - -	-	-	-	-
	Siana murożnego - - -	-	15	-	60
	— błotnego - - -	-	10	-	40
	Faska masła 6 garcowa - -	4	-	16	-
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	7	50	36	-
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego - - -	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków -	-	-	-	-
	— — — — — kur - - -	-	30	1	20
	— — — — — gęsi - - -	-	60	2	40
	— — — — — kaczek - - -	-	40	1	60
	Chleba razowego funt 1 -	-	14	-	6
	— — — — — pyłowego przedn. -	-	4	-	16
	Mięsa funt 1 - - -	-	5	-	12
	Wódki garmiec 1 - - -	-	64	2	56

Od dnia 1go października, zaczyna się prenumerata na ostatni kwartał roku bieżącego, na Gazetę Kurjera Litewskiego. Cena zwyczajna rub. 2 kop. 25.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiat.
	dnia 18 średnia	28 cal. 1.55 lin.	+ 4.35 stopni	Polud. Wschodni	Pochmurno
	dnia 19 średnia	27 — 11.66 —	+ 6.85 —	Polud. schodni	Pochmurno
	dnia 20 godz. 6	27 — 99 —	+ 7 —	Polud. Wschodni	Deszcz